

Gdynia, 10 października 2024 r.

Prof. dr hab. Zdzisław Brodecki

UNIWERSYTET GDANSKI



RPW/47919/2024 N  
Data:2024-10-11

## O C E N A

**rozprawy doktorskiej mgr Izabeli Marcinkowskiej  
pt. „Europejski standard ochrony praw językowych”  
przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Sylwii Majkowskiej-Szulc**

### I. Merytoryczna ocena pracy

#### 1. Wybór tematyki badawczej

Problem ochrony praw językowych jest jednym z kluczowych elementów unijnej polityki rozwoju. Do tej pory nie powstało żadne opracowanie w polskiej nauce prawa, które w tak szczegółowy i skrupulatny sposób poddawałoby analizie europejski standard z perspektywy teoretycznej i filozoficznej w świetle zintegrowanego porządku prawnego w skali międzynarodowej, ponadnarodowej i krajowej.

Przykład Europy ukazuje nam dobitnie, jak nieostre i obce rzeczywistości stało się instrumentarium nauk politycznych, społecznych i prawnych, które wciąż tkwi w strukturze myślowej metodologicznego nacjonalizmu. Każde państwo członkowskie Unii Europejskiej nie tylko posługuje się swoim językiem, ale i obstaje przy prawie do swojego języka. Babilońskie pomieszanie języków neguje wszystko, czego funkcjonująca demokracja potrzebuje do życia: jednego języka, jednej kultury oraz jednej tożsamości Unii i jej obywateli. Jak w nowy sposób potraktować bieguny jedności i wielości? Jest to pytanie, które legło u podstaw recenzowanej dysertacji.

Twórcy Traktatu o Unii Europejskiej zdecydowali się ustanowić wspólne obywatelstwo dla obywateli swych krajów, dążąc do „jedności w różnorodności”. To hasło *in varietate concordia* zakłada zgodę co do różnorodności kulturowej i językowej. Podjęcie się próby określenia tożsamości Unii i jej obywateli świadczy o intelektualnej odwadze doktorantki.

## 2. Cel pracy

Europejski standard ochrony praw językowych jest osią zintegrowanego porządku prawnego w skali międzynarodowej, ponadnarodowej (regionalnej) i krajowej. Przeprowadzenie wnikliwej analizy procesu integracji w łonie określonych systemów prawnych (m.in. systemu ochrony praw językowych) wymaga dużego wysiłku intelektualnego, bowiem zmusza do jego konfrontacji z procesem internacjonalizacji (ekspozycją norm prawa międzynarodowego) i globalizacji (badaniem prawa w interakcji z technologią i zarządzaniem). Jest to zadanie niezwykle trudne do wykonania z racji braku klarownej wizji relacji między prawem międzynarodowym, prawem unijnym i prawem krajowym. Te relacje przypominają krętą drogę w skomplikowanej konstrukcji myślowej, z której pozornie nie ma wyjścia. Doktorantce udało się pokonać przeszkody stojące na drodze wiodącej do celu, do udowodnienia słuszności przyjętej hipotezy badawczej.

## 3. Konstrukcja pracy

Ukazanie europejskiego standardu ochrony praw językowych przez pryzmat stosunków wewnętrznych (w relacji UE - państwa członkowskie) i stosunków zewnętrznych (w relacji UE - świat) zobowiązuje do współczesnego ujęcia komparatystyki prawniczej, które różni się w sposób zasadniczy od tradycyjnego ujęcia prawa porównawczego. Dziś już nie wystarczy analiza historyczna oraz porównywanie ustawodawstw krajowych i rodzin prawa. W okresie przechodzenia od cywilizacji kulturowych (ściśle związanych z prawem krajowym i regionalnym) do cywilizacji technologicznej (w świetle której *droit comparé* staje się narzędziem

służącym do badania prawa w interakcji z technologią i zarządzaniem) istotną rolę odgrywa rozwinięta analiza struktury systemów prawnych (*comparative nomoscopy*), treści stosunków prawnych (*comparative nomothesis*) i rozwoju prawa (*comparative nomogenetics*).

Klasyczni komparatyści dostrzegają w prawie porównawczym jedynie „metodę” lub „technikę”. Ich punkt widzenia jest głęboko zakorzeniony w prawie kontynentalnym Europy, w rozumowaniu „od filozofii do prawa”. Komparatyści nowej generacji koncentrują się na badaniu „prawa w działaniu” (*law in action*), czego efektem jest rozumowanie „od prawa do filozofii”. Ich poglądy trafiają na podatny grunt w krajach preferujących system *common law*, oparty o metafizykę orzecznictwa. Różnice w podejściu do analizy europejskiego standardu ochrony praw językowych widoczne są w stosunkach wewnętrznych UE (w których dominuje prawo stanowione przez władze ustawodawcze) i w stosunkach zewnętrznych UE (w których dominuje orzecznictwo sądowe i arbitrażowe). Trudno wymagać od Doktorantki, aby eksponowała zderzenie kultur prawnych przez pryzmat standardów ochrony praw człowieka. Jest to zadanie dla najwybitniejszych znawców teorii i filozofii prawa.

Rozprawa przygotowywana w Zakładzie Prawa Prywatnego Międzynarodowego uwzględnia zarówno tradycyjne ujęcie prawa porównawczego (dominujące podczas prezentacji założeń terminologicznych i teoretycznych dotyczących praw językowych; języka jako elementu tożsamości; koncepcji mniejszości na gruncie prawa międzynarodowego, unijnego i krajowego), jak i współczesne ujęcie komparatystyki prawniczej, które uwzględnia metafizykę orzecznictwa (dominujące podczas analizy zakresu przedmiotowego i podmiotowego praw językowych oraz równości językowej w erze cyfrowej). Kolejność rozdziałów i ich ilość świadczy o dążeniu do narracji w stylu *chain novel*, uzasadniania swojej tezy krok po kroku.

#### 4. Treść pracy

Trudno byłoby absolwentce Wydziału Prawa i Administracji dokonać konfrontacji filozofii języka mniejszości narodowych z jego prawną ochroną bez doświadczenia zawodowego tłumacza i lektora języków obcych. Zdobyte w pracy umiejętności Doktorantka wykorzystała już w rozdziale 1 podczas opisu założeń teoretycznych dotyczących praw językowych, które są uregulowane w Karcie Praw Podstawowych UE. Z orzecznictwa TSUE wynika, że prawa językowe czerpią inspirację z tradycji konstytucyjnych wspólnych państwom członkowskim oraz z Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności jako źródeł zasad ogólnych Unii. Wobec nasilonej migracji, która jest fundamentem wielokulturowości i różnorodności językowej prawo okazuje się być zbyt słabym instrumentem, by zapewnić mniejszościom narodowym i etnicznym skuteczną ochronę. Dlatego tak ważne okazuje się wzmożenie ochrony praw podmiotowych, praw podstawowych i praw człowieka w oparciu o względy natury politycznej i społecznej. Przyjęta w pracy hipoteza jest słuszna.

Równie cenne są rozważania zawarte w rozdziale 2, koncentrujące uwagę na języku jako elemencie kulturowym w rozumieniu Europejskiej Karty Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, a także polskiej ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym. Na tle jej wywodów rodzi się pytanie, czy wobec wielości europejskich języków można mówić o tożsamości Europy oraz europejskiej kulturze? W podsumowaniu swoich myśli na ten temat Doktorantka dochodzi do wniosku, że to nie język, a wspólne wartości proklamowane przez europejski *ethnos* i *demos* stanowią wyznacznik tożsamości Unii Europejskiej i jej obywateli.

Na marginesie jej wywodów pragnę dodać, iż w Europie wciąż obserwujemy zderzenie kultur w łonie trzech cywilizacji: **łacińsko-germańskiej** (zrodzonej w karolińskich i romańskich kościołach, spoglądającej w kierunku francuskiego racjonalizmu i niemieckiego idealizmu na kontynencie oraz brytyjskiego empiryzmu

na Wyspach, a jednocześnie w kierunku wykładni prawa pisanego na kontynencie i *common law* na Wyspach), **grecko-słowiańskiej** (zrodzonej w bazylikach pochodzenia jońsko-azjatyckiego, spoglądającej w kierunku grecko-słowiańskiego idealizmu, a jednocześnie w kierunku ortodoksyjnej wykładni prawa pisanego – bez domieszki jurysprudencji, która „umarła” w Bizancjum) i **arabskiej** (narodzinach islamu w cieniu pogańskiej świątyni, spoglądającej w kierunku Koranu i islamskiej jurysprudencji). Wielojęzyczność i wielokulturowość jest dziś postrzegana głównie przez pryzmat różnic między cywilizacją łacińsko-germańską i cywilizacją grecko-słowiańską, chociaż trzeba przyznać, że granice między nimi coraz częściej przypominają „lotne piaski”. W nieodległej przyszłości z pewnością da o sobie znać cywilizacja arabska, walcząca o swoje obywatelstwo po powrocie do Europy.

Powyższe refleksje zachowują swoją aktualność podczas zastanawiania się w rozdziale 3 nad koncepcją mniejszości na gruncie prawa międzynarodowego, unijnego i krajowego. Doktorantka dokonała opisu obowiązujących aktów prawnych i orzecznictwa, skupiając uwagę na „mniejszości narodowej” i „mniejszości etnicznej”. W tej części pracy jest mowa o pojęciu członków mniejszości niemieckiej w Polsce i mniejszości polskiej w Niemczech, a także o kwestii uznania „śląskiej mniejszości narodowej” czy też „narodowości śląskiej”. Przedmiotem analizy jest m.in. skarga do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który stwierdził, że rozstrzygnięcie, czy Ślązacy stanowią mniejszość narodową nie należy do jego kompetencji. W ocenie Trybunału Polska nie dopuściła się naruszenia art. 11 EKPCz, gdy odmówiła zarejestrowania Związku Ludności Narodowości Śląskiej.

W kolejnym rozdziale ukazana została geneza praw językowych. Swoją wędrówkę w czasie Autorka dysertacji rozpoczyna od wzmianki na temat Kazimierza Wielkiego, który już w XIV wieku zatwierdzał przywileje i wolności oraz zwyczaje Ormian, po czym – podążając śladami innych znawców tej problematyki – przedstawia 5 etapów genezy językowych praw człowieka w Europie, rozpoczynając od roku 1815, a kończąc na roku 1971. W tej części pracy dokonana została wnikliwa analiza genezy

praw językowych w Polsce okresu międzywojennego (dotycząca m.in. obywateli Wolnego Miasta Gdańska).

Po przedstawieniu rozważań natury ogólnej (rozbudowanego wprowadzenia do analizy prawnej) Autorka pracy dokonała opisu ram prawnych ochrony praw w świetle norm prawa międzynarodowego, prawa Unii Europejskiej i prawa polskiego. Jej analiza **struktury systemu** ochrony praw językowych świadczy o dobrej znajomości analizowanych aktów prawnych. Konstrukcja tego systemu legła u podstaw teorii zintegrowanego porządku prawnego, która uwzględnia tendencję do scalania reguł, zasad i polityk w sferze międzynarodowej, regionalnej i krajowej. Byłoby wskazane, aby w trakcie przygotowywania pracy do druku poruszyć problem wzajemnych relacji między prawem międzynarodowym, prawem Unii Europejskiej i prawem krajowym.

Analiza struktury systemu prawnego poprzedza analizę **treści stosunków prawnych**, którą odzwierciedla zakres przedmiotowy praw językowych (rozdział 6) i zakres podmiotowy praw językowych (rozdział 7). Jako recenzent i przyszły czytelnik monografii sugeruję, aby nie formułować myśli w kolejności aktów prawnych (jak podczas analizy struktury systemu prawnego), lecz w kontekście prawa do używania i pisowni swoich imion i nazwisk w języku mniejszości, używania nazw topograficznych w języku ojczystym mniejszości, czy też prawa zakładania placówek oświatowych (jak podczas klasycznej analizy treści stosunków prawnych). Dzięki takiemu ujęciu tematyki badawczej byłaby możliwość krytycznego spojrzenia na brak spójności między prawem międzynarodowym, prawem Unii Europejskiej i prawem krajowym w odniesieniu do konkretnych spraw w postępowaniu cywilnym, w postępowaniu administracyjnym i w postępowaniu karnym.

Za „perłę w koronie” uznaję rozdział 8, w którym Doktorantka snuje refleksje poświęcone analizie **rozwoju prawa**. Dotyczą one równości językowej w erze cyfrowej. Rozważania mgr Izabeli Marcinkowskiej są wyjątkowo cenne, bowiem wynikają one z doświadczenia zawodowego. Doskonała znajomość tłumaczenia maszynowego (z którego korzystają tłumacze krajowi) i tłumaczenia neuronowego (z

którego korzysta Komisja Europejska dzięki portalowi e-Translator) przyczyniła się do wzbogacenia pracy o myśli zasługujące na aprobatę i wysoką ocenę. Za najbardziej wartościowe można uznać refleksje dotyczące odpowiedzialności za błędy w tłumaczeniu maszynowym z tytułu niezachowania zgodności z Europejską Normą Tłumaczeń PN-EN 15038:2006 i z normą jakościową ISO 9001:2008. Analiza orzecznictwa związanego z brakiem zachowania poufności oraz należytej staranności wnosi cenny wkład do nauk prawnych.

## 5. Praktyczne znaczenie problematyki badawczej

Największe znaczenie praktyczne mają rozważania Doktorantki dotyczące prawa do informacji i tłumaczenia, które stanowią istotny element prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. To prawo odgrywa ważną rolę przede wszystkim w sprawach transgranicznych, w których osoba niewładająca w wystarczającym stopniu językiem polskim ma prawo do występowania przed sądem w znanym przez nią języku i bezpłatnego korzystania z pomocy tłumacza. Przyjęte w Polsce rozwiązania obejmują nie tylko regulacje prawne (Konstytucja, Prawo o ustroju sądów powszechnych, kodeks postępowania karnego i inne), ale i praktyczne udogodnienia. Doktorantka zwraca baczną uwagę na wideokonferencje, przesłuchiwanie biegłych i świadków za pomocą technik porozumiewania się na odległość, a nawet możliwość prowadzenia rozpraw w języku obcym dopuszczonym przez dane państwo członkowskie Unii.

## 6. Propozycje legislacyjne

Godna uwagi i cenna jest propozycja dotycząca dopuszczalności stosowania tłumaczenia maszynowego. Odpowiednia regulacja – zdaniem mgr Izabeli Marcinkowskiej – powinna dotyczyć wielu kwestii prawnych, w tym spraw związanych ze zgodą klienta, ochroną danych osobowych, anonimizacją itd. Doktorantka proponuje uregulowanie tych problemów w ustawie i w kodeksie etyki

tłumacza. W uzasadnieniu swoich propozycji legislacyjnych powołuje się na tłumaczenie neuronowe, jakie Unia udostępnia organom UE, instytucjom i tłumaczom zewnętrznym zastrzegając, iż uzyskany rezultat służy jedynie celom informacyjnym.

## II. Formalna ocena pracy

### 1. Język

Mgr Izabela Marcinkowska pracuje jako tłumacz i lektor języka obcego. Zdobyte w pracy umiejętności z pewnością przyczyniły się do formułowania myśli w sposób jasny i poprawny. Terminologia, gramatyka, ortografia i interpunkcja – to walory językowe, które zasługują na bardzo wysoką ocenę. Dzięki nim Doktorantce udało się przedstawić swoje myśli w sposób opisowy, ekspresyjny, sugestywny i performatywny. Podczas lektury doktoratu odniosłem wrażenie, że mgr Izabela Marcinkowska posiada doskonałą znajomość semantyki (nauki o znaczeniach), syntaksy (nauki o składni) i pragmatyki (nauki o społecznych funkcjach języka). Trudno przecenić te walory w kontekście języka prawnego i języka prawniczego.

### 2. Edycja

W pracy dominują akapity od 7 do 12 linijek, co świadczy o umiejętności formułowania myśli. Krótsze akapity zwykle ograniczają się do przekazu informacji, zaś dłuższe najczęściej zawierają kilka wątków. Skoro Doktorantka ich unika, przeto edycję tekstu uznaję za spełniającą wymogi prac doktorskich. Podczas przygotowywania rozprawy do druku proponuję pisać małe akapity inną czcionką, a zbyt długie dzielić na części.

### 3. Przypisy

O ile tekst umieszczony nad kreską świadczy o inteligencji, to przypisy są dowodem erudycji. Ponieważ na każdej stronie doktoratu znajduje się kilka przypisów, które



odsyłają do źródeł prawa, orzecznictwa i literatury, to można uznać mgr Izabelę Marcinkowską nie tylko za intelektualistkę, ale i erudytkę.

### III. Dobór i wykorzystanie literatury

Wykaz literatury zawiera imponującą ilość prac z dziedziny kulturoznawstwa, teorii i filozofii prawa oraz konstytucjonalizacji mniejszości narodowych i etnicznych. Większość z nich dotyczy procesu internacjonalizacji i integracji europejskiej. Podczas przygotowywania pracy do druku warto do tej kolekcji dodać dwutomowe dzieło Cezarego Mika pt. „Państwo i prawo wobec procesów internacjonalizacji, integracji i globalizacji”, w którym są cenne informacje na temat ochrony praw językowych poza Europą. Krótkie porównanie kultur prawnych w Europie z kulturami prawnymi innych części świata z pewnością byłoby interesujące dla czytelnika.

Doktorantka snuje refleksje dotyczące humanizacji praw językowych w oparciu o bogatą literaturę obcojęzyczną. Jej właściwy dobór i stosowne wykorzystanie wytwarza twórczy ferment, skłania do przemyśleń. Dzięki temu praca zasługuje na bardzo dobrą ocenę i opublikowanie. Jest ona ważna dla Polski, Europy i świata, bowiem ściśle wiąże się ze zjawiskiem wielkiej wędrówki ludów jako źródła humanistycznej rewolucji. Najgorętsze debaty w etyce dotyczą właśnie tożsamości kulturowej oraz praw językowych mniejszości jako szczególnej kategorii praw związanych z wielokulturowością. Od przyznania i przestrzegania tych praw w dużym stopniu zależy przyszłość Unii Europejskiej, która będzie kosmopolityczna albo nie będzie jej wcale.

### IV. Uwagi polemiczne

Europejski standard ochrony praw językowych został opracowany przez mgr Izabelę Marcinkowską wyjątkowo starannie. Odnosi się to zarówno do merytorycznej, jak i formalnej oceny rozprawy doktorskiej. Dlatego nie zgłaszam żadnych krytycznych uwag pod adresem prezentowanych myśli.

Moje uwagi mają charakter polemiczny. Proponuję, aby przed oddaniem pracy do druku przemyśleć jedynie podział książki na części (jako że jestem zwolennikiem zasygnalizowanego w recenzji ujęcia, które zawiera: wprowadzenie, strukturę stosunków prawnych, treść stosunków prawnych, rozwój prawa i podsumowanie) i odejść od tradycyjnego spojrzenia na obowiązywanie prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej w polskim porządku prawnym (skoro reprezentuję pogląd, że w Polsce obowiązują wszystkie źródła prawa międzynarodowego i prawa unijnego, z wyjątkiem umów międzynarodowych, które obowiązują tylko wtedy, gdy są ratyfikowane i ogłoszone w Dzienniku Ustaw). Nie traktuję swoich uwag polemicznych w formule zarzutów, gdyż swoje poglądy uważam za odosobnione.

#### V. Konkluzja

Recenzowana rozprawa doktorska zasługuje na wyróżnienie ze względu na jej walory merytoryczne i formalne oraz dobry wybór i właściwe wykorzystanie bogatej literatury dotyczącej europejskiego standardu ochrony praw językowych. Konkludując, rozprawa doktorska mgr Izabeli Marcinkowskiej pt. „Europejski standard ochrony praw językowych” spełnia wszystkie wymogi stawiane rozprawom doktorskim w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018 poz. 1668).

Nie mam żadnych wątpliwości, że mgr Izabela Marcinkowska zasługuje na umożliwienie uczestnictwa w dalszych etapach postępowania w celu uzyskania stopnia doktora nauk prawnych.

